

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Tomasz Sobieraj (spr.)
Sędziowie:	SA Ryszard Iwankiewicz SA Artur Kowalewski
Protokolant:	sekr. sądowy Ewa Zarzycka

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2021 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa T. I.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w D.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 24 września 2020 r. sygn. akt VIII GC 632/19

I. oddala apelację,

II. zasądza od powoda T. I. na rzecz pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D. kwotę 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Artur Kowalewski SSA Tomasz Sobieraj SSA Ryszard Iwankiewicz

Sygnatura akt I AGa 122/20

UZASADNIENIE

Powód T. I. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D. na jego rzecz kwoty 117824,65 złotych wraz z należnymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od 16 października 2019 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. Podniósł, że pozwana dokonywała u niego szeregu zakupów, przy czym w niniejszej sprawie dochodzona jest wyłącznie należność wynikająca z transakcji z kwietnia 2019 roku, której pozwana nie uiściła pomimo uznania długu i wezwań do zapłaty.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 23 października 2019 roku żądanie pozwu zostało uwzględnione w całości.

W zarzutach od nakazu zapłaty pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w D. wniosła o uchylenie nakazu zapłaty w całości i oddalenie powództwa. Zaprzeczyła temu, że posiada zaległości w płatnościach wobec powoda pomimo wcześniejszego uznania długu, które nastąpiło pochopnie, przed szczegółowych podliczeniem wszystkich dokonanych płatności gotówkowych i bezgotówkowych. Wskazała, że faktury wystawione przez powoda opiewają na kwotę 636779,72 złotych, zaś pozwana zapłaciła powodowi kwotę 735927 złotych. Płatności zdaniem pozwanej niejednokrotnie odbierane były przez pracowników powoda.

Wyrokiem z dnia 24 września 2020 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie:

- w punkcie pierwszym uchylił w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w dniu 23 października 2019 roku w sprawie VIII GNC 582/19 i oddalił powództwo;

- w punkcie drugim zasądził od powoda T. I. na rzecz pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D. całość kosztów procesu, szczegółowe rozliczenie pozostawiając referendarzowi sądowemu.

Sąd Okręgowy powyższe rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w D. od lutego 2018 roku kupowało od T. I. towary, za co T. I. wystawiał faktury VAT. Pozwana prowadzi działalność w zakresie wykańczania łazienek także w Niemczech. Jej przedstawicielem w kontaktach z klientami niemieckimi jest G. S.. Ponieważ klienci niemieccy wyrażali obawy przed dokonywaniem płatności na polskie konto pozwanej, a pozwana nie mając siedziby w Niemczech nie mogła tam założyć rachunku bankowego, G. S. założył konto bankowe w P., które udostępnił pozwanej. Konto to służyło do wpłat należności od klientów niemieckich i były z niego przekazywane płatności od pozwanej dla powoda. Obsługę tego konta prowadziła pozwana i jej pracownicy. G. S. nie kupował od powoda żadnych towarów we własnym imieniu, wszystkie zamówienia przekazywał w imieniu pozwanej.

T. I. wystawił spółce (...): od lutego do grudnia 2018 roku 156 faktur VAT na łączną kwotę 579 923,41 złotych, od stycznia do marca 2019 roku 81 faktur VAT na łączną kwotę 307 676,89 złotych, w kwietniu 2019 roku 22 faktury VAT na łączną kwotę 114127,29 złotych, w maju 2019 roku 11 faktur VAT na łączną kwotę 35 952,83 złotych, w czerwcu 2019 roku 13 faktur VAT na łączną kwotę 50 748,25 złotych, w lipcu 2019 roku 16 faktur VAT na łączną kwotę 2 644,50 złotych.

T. I. w kwietniu wystawił spółce (...) następujące faktury VAT tytułem sprzedaży towarów i świadczenia usług: 3 kwietnia 2019 roku fakturę VAT (...) na kwotę 1254,60 złotych, termin płatności: 2 czerwca 2019 roku, 4 kwietnia 2019 roku fakturę VAT (...) na kwotę 10639,86 złotych, termin płatności: 3 czerwca 2019 roku, 4 kwietnia 2019 roku fakturę VAT (...) na kwotę 30000 złotych, termin płatności: 3 czerwca 2019 roku, 4 kwietnia 2019 roku fakturę VAT (...) na kwotę 11557,77 złotych, termin płatności: 3 czerwca 2019 roku, 4 kwietnia 2019 roku fakturę VAT (...) na kwotę 263,02 złotych, termin płatności: 3 czerwca 2019 roku, 4 kwietnia 2019 roku fakturę VAT (...) na kwotę 545,67 złotych, termin płatności: 3 czerwca 2019 roku, 8 kwietnia 2019 roku fakturę VAT (...) na kwotę 9993,86 złotych, termin płatności: 7 czerwca 2019 roku, 14.04.2019 roku fakturę VAT (...) na kwotę 1611,05 złotych, termin płatności: 13 czerwca 2019 roku, 16 kwietnia 2019 roku fakturę VAT (...) na kwotę 707,00 złotych, termin płatności: 15 czerwca 2019 roku, 16 kwietnia 2019 roku fakturę VAT (...) na kwotę 300,00 złotych, termin płatności: 15 czerwca 2019 roku, 18 kwietnia 2019 roku fakturę VAT (...) na kwotę 6103,72 złotych, termin płatności: 18 czerwca 2019 roku, 18 kwietnia 2019 roku fakturę VAT (...) na kwotę 9576,69 złotych, termin płatności: 17 czerwca 2019 roku, 18 kwietnia 2019 roku fakturę VAT (...) na kwotę 6106,62 złotych, termin płatności: 17 czerwca 2019 roku, 25 kwietnia 2019 roku fakturę VAT (...) na kwotę 2004,90 złotych, termin płatności: 24 czerwca 2019 roku, 26 kwietnia 2019 roku fakturę VAT (...) na kwotę 9177,92 złotych, termin płatności: 25 czerwca 2019 roku, 26 kwietnia 2019 roku fakturę VAT (...) na kwotę 5244,24 złotych, termin płatności: 25 czerwca 2019 roku, 29 kwietnia 2019 roku fakturę VAT (...) na kwotę 4443,60 złotych,

termin płatności: 28 czerwca 2019 roku, 29 kwietnia 2019 roku fakturę VAT (...) na kwotę 367,77 złotych, termin płatności: 28 czerwca 2019 roku, 30 kwietnia 2019 roku fakturę VAT (...) na kwotę 2638,02 złotych, termin płatności: 29 czerwca 2019 roku, 30.04.2019 roku fakturę VAT (...) na kwotę 102,81 złotych, termin płatności: 29 czerwca 2019 roku, 30 kwietnia 2019 roku fakturę VAT (...) na kwotę 239,79 złotych, termin płatności: 29 czerwca 2019 roku, 30 kwietnia 2019 roku fakturę VAT (...) na kwotę 1248,38 złotych, termin płatności: 29 czerwca 2019 roku.

19 sierpnia 2019 roku M. G. reprezentująca (...) Sp. z o.o. w D. potwierdziła zadłużenie w wysokości 114127,29 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatnościach. Zadłużenie wynikało z wyżej wskazanych faktur VAT. Ustalono harmonogram spłat zadłużenia: kwoty 21500 złotych z terminem płatności upływającym 29 sierpnia 2019 roku, kwoty 21500 złotych z terminem płatności upływającym 15 września 2019 roku, kwoty 21500 złotych z terminem płatności upływającym 15 października 2019 roku, kwoty 21500 złotych z terminem płatności upływającym 15 listopada 2019 roku, kwoty 21500 złotych z terminem płatności upływającym 15 grudnia 2019 roku, -kwoty 6627,29 złotych z terminem płatności upływającym 7 stycznia 2019 roku. Wpłaty miały być dokonywane na konto bankowe T. I.. Ponadto wskazano, że brak dokonania jakiegokolwiek z rat w terminie spowoduje natychmiastową wymagalność należności głównej wraz z odsetkami liczonymi od daty wymagalności należności do daty zapłaty.

9 października 2019 roku T. I. wezwał do dobrowolnej zapłaty spółkę (...) kwoty 114127,29 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych do dnia wymagalności poszczególnych roszczeń wynikającej z wyżej wskazanych faktur oraz kwoty 880 euro wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 15 października 2019 roku na podstawie art. 10 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Termin zapłaty został wskazany na 14 października 2019 roku

W okresie od 3 stycznia do 6 sierpnia 2019 roku pozwana zapłaciła na rzecz powoda z konta w (...) oraz w gotówce kwotę 494 678 złotych. Ponadto z konta w P., założonego przez G. S. powód otrzymał 123399 złotych - były to następujące wpłaty: 2 kwietnia 2019 roku 16920 złotych, 3 kwietnia 2019 roku 15651 złotych, 9 kwietnia 2019 roku 41 588 złotych, 22 maja 2019 roku 42300 złotych, 21 maja 2019 roku 6940 złotych.

(...) Sp. z o.o. dokonało następujących przelewów na konto G.:

- z konta w (...): 6 kwietnia 2019 roku kwoty 5423,00 złotych, 2 marca 2019 roku kwoty 23.300 złotych, 18 lutego 2019 roku kwoty 33000 złotych, 12 lutego 2019 roku kwoty 4.000 złotych, 7 lutego 2019 roku kwoty 29000 złotych, 5 lutego 2019 roku kwoty 2000 złotych, 3 lutego 2019 roku kwoty 8000 złotych, 30 stycznia 2019 roku kwoty 8000 złotych, 28 stycznia 2019 roku kwoty 8000 złotych, 28 stycznia 2019 roku kwoty 7000 złotych, 23 stycznia 2019 roku kwoty 2000 złotych, 23 stycznia 2019 roku kwoty 18000 złotych, 16 stycznia 2019 roku kwoty 5000 złotych, 10 stycznia 2019 roku kwoty 12000 złotych, 7 stycznia 2019 roku kwoty 5000 złotych, 3 stycznia 2019 roku kwoty 30.000 złotych, 24 grudnia 2018 roku kwoty 20000 złotych, 10 grudnia 2018 roku kwoty 30000 złotych, 6 grudnia 2018 roku kwoty 5000 złotych, 1 grudnia 2018 roku kwoty 20000 złotych, 30 listopada 2018 roku kwoty 10000 złotych, 20 listopada 2018 roku kwoty 9000 złotych, 13 listopada 2018 roku kwoty 15000 złotych, 12 listopada 2018 roku kwoty 7000 złotych, 10 listopada 2018 roku kwoty 7000 złotych, 3 listopada 2018 roku kwoty 4000 złotych, 30 października 2018 roku kwoty 3000 złotych, 22 października 2018 roku kwoty 35000 złotych, 18 października 2018 roku kwoty 5000 złotych, 15 października 2018 roku kwoty 17000 złotych, 12 października 2018 roku kwoty 15000 złotych, 5 października 2018 roku kwoty 1000 złotych, 28 września 2018 roku kwoty 5000 złotych, 23 września 2018 roku kwoty 25000 złotych, 21 września 2018 roku kwoty 10000 złotych, 19 września 2018 roku kwoty 15000 złotych, 10 września 2018 roku kwoty 5000 złotych, 29 sierpnia 2018 roku kwoty 24000 złotych, 20 sierpnia 2018 roku kwoty 5000 złotych, 10 sierpnia 2018 roku kwoty 10000 złotych, 30 lipca 2018 roku kwoty 10000 złotych, 26 lipca 2018 roku kwoty 20000 złotych, 15 lipca 2018 roku kwoty 15000 złotych, 27 czerwca 2018 roku kwoty 2700 złotych, 23 czerwca 2018 roku kwoty 5000 złotych, 19 czerwca 2018 roku kwoty 5000 złotych, 12 czerwca 2018 roku kwoty 3300 złotych, 12 czerwca 2018 roku kwoty 3.300 złotych, 21 maja 2018 roku kwoty 310 euro, 18 maja 2018 roku kwoty 10.000 złotych, 16 maja 2018 roku kwoty 7000 złotych, 12 maja 2018 roku kwoty 7.000 złotych, 4 maja 2018 roku kwoty 1000 złotych, 2 maja 2018 roku kwoty 1000 złotych, 12 kwietnia 2018 roku kwoty 3.000 złotych, 10 kwietnia 2018 roku kwoty 4000 złotych, 9

kwietnia 2018 roku kwoty 4.000 złotych, 4 kwietnia 2018 roku kwoty 3500 złotych, 27 marca 2018 roku kwoty 3.000 złotych, 15 marca 2018 roku kwoty 2500 złotych;

- z konta w P.: 19 czerwca 2018 roku kwoty 115 euro, 22 maja 2019 roku kwoty 2500 euro, 22 maja 2019 roku kwoty 10000 euro, 21 maja 2019 roku kwoty 1640 euro, 5 kwietnia 2019 roku kwoty 10000 euro, 2 kwietnia 2019 roku kwoty 4.000 euro, 3 kwietnia 2019 roku kwoty 3700 euro, 5 kwietnia 2019 roku kwoty 10.000 euro, 3 kwietnia 2019 roku kwoty 3700 euro.

Pieniądze odbierali pracownicy T. I. i on sam osobiście: 11 kwietnia 2019 roku kwotę 3300 złotych odebrał D., 17 kwietnia 2019 roku kwotę 4000 euro odebrał D. K., 28 kwietnia 2019 roku kwotę 5000 euro odebrał pracownik powoda; 7 maja 2019 roku kwotę 3000 euro odebrał P. B., 14 maja 2019 roku kwotę 3000 euro odebrał P. B., 29 maja 2019 roku kwoty 1500 euro i 300 euro odebrał P. B., 3 czerwca 2019 roku kwotę 1500 euro odebrał P. B., 6 czerwca 2019 roku kwotę 1500 euro odebrał pracownik powoda; 18 czerwca 2019 roku kwotę 8500 euro odebrał P. B., 24 czerwca 2019 roku kwotę 1500 euro odebrał T. I., -27 czerwca 2019 roku kwotę 1000 euro odebrał P. B., 5 lipca 2019 roku kwotę 2900 euro odebrał J., 11 lipca 2019 roku kwotę 3000 euro odebrał P. B., 16 lipca 2019 roku kwotę 2000 euro odebrał P. B..

Powód wpłaty pozwanej - z wyłączeniem wpłaty z 5 kwietnia 2019 roku oraz wpłat od G. S. - księgowal w ten sposób, że pokryły one wszystkie zobowiązania pozwanej wynikające z faktur wystawionych do końca marca 2019 roku.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne.

Sąd Okręgowy wstępnie wskazał, że powód domagał się w niniejszej sprawie zasądzenia należności z tytułu zawartych z pozwaną w kwietniu 2019 roku umów sprzedaży towarów. Sąd Okręgowy zauważył zatem, że zgodnie z art. 535 § 1 k.c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę.

Sąd Okręgowy wyjaśnił dalej, że stan faktyczny sprawy był w przeważającej części niesporny. Pozwana nie kwestionowała zawarcia umów sprzedaży potwierdzonych fakturami załączonymi do pozwu, podobnie jak nie kwestionowała, że przed kwietniem 2019 roku strony zawierały też inne transakcje. Nie ustosunkowała się do zestawienia faktur przedłożonego przez powoda, a z dokumentów księgowych pozwanej wynika, że faktury, które opisuje powód, zostały przez nią zaksięgowane. Wobec tego Sąd Okręgowy uznał za niewymagające dalszych dowodów twierdzenia powoda co do tego, w jakim okresie pozwana kupowała od niego towary i jaka była wartość tych transakcji w poszczególnych okresach - te fakty ustalono zgodnie z twierdzeniami powoda. Pozwana podniosła wyłącznie zarzut zapłaty. Powód z kolei kwestionował, by należność została zapłacona.

Sąd Okręgowy zauważył zatem, że pozwana powołała się na szereg wpłat, wyszczególnionych w zestawieniu na k. 90. Powód w większości przyznał, że wskazane tam wpłaty zostały dokonane. Po pierwsze, wskazał, że przyznaje wpłaty gotówkowe, wobec czego nie ma potrzeby słuchania świadków co do faktu zapłaty. Po drugie, wskazał też, że potwierdza otrzymanie przelewów z konta należącego do G. S., wskazał jednak, że wpłaty te nie dotyczyły należności pozwanej. Powód zakwestionował następujące wpłaty z listy pozwanej: z dnia 12 marca 2019 roku na kwotę 25380 złotych, z 23 marca 2019 roku na 17766 złotych, z 5 kwietnia 2019 roku na kwotę 42300 złotych, z 22 lipca 2019 roku na 19035 złotych, wpłata bez daty na 1270 złotych oraz 3 ostatnie wpłaty z listy na k. 90. Te wpłaty, wobec faktu, że pozwana nie przedstawiła ani potwierdzeń przelewu, ani pokwitowań zapłaty gotówkowej, Sąd Okręgowy uznał za niewykazane. Jednocześnie Sąd Okręgowy dostrzegł, że z zestawienia powoda, załączonego do odpowiedzi na zarzuty (k. 152-160) wynika, że te wpłaty, które są bezsporne (bez wpłat z P.) wystarczyły na pokrycie zobowiązań pozwanej powstałych do końca marca 2019 roku. Sąd Okręgowy uznał, że w tej sytuacji dla rozstrzygnięcia, czy pozwana winna zapłacić należności dochodzone pozwem, należało przede wszystkim ustalić, jakie zobowiązania płacone były z konta założonego przez G. S. - czy były to długi pozwanej, czy też G. S., jak twierdził powód. Tę kwestię Sąd Okręgowy ustalił na podstawie zeznań G. S., który wskazał, że w stosunkach z powodem działał wyłącznie jako przedstawiciel pozwanej i że nie prowadzi działalności związanej z obsługą klientów niemieckich na własny rachunek. Zdaniem Sądu

Okręgowego zeznania te są wiarygodne, zwłaszcza, że powód, poza ogólnikowym podważaniem ich prawdziwości, nie przedstawił żadnych faktów ani dowodów, które mogłyby tę prawdziwość podważyć.

Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy zauważył, że zgodnie z art. 356 § 2 k.c. jeżeli wierzytelność pieniężna jest wymagalna, wierzyciel nie może odmówić przyjęcia świadczenia od osoby trzeciej, chociażby działała bez wiedzy dłużnika. Sam zatem fakt, że wpłata nie pochodzi z rachunku bankowego pozwanej, nie jest zatem w ocenie sądu I instancji wystarczający do uznania, że nie służy ona pokryciu zobowiązań pozwanej - zwłaszcza w świetle stanowczych zeznań G. S., że konto w P. służyło właśnie do obsługi działalności pozwanej w Niemczech. Zdaniem Sądu Okręgowego dopóki więc powód nie wykazuje, że G. S. miał wobec niego własne zobowiązania, wpłaty z konta P. muszą być zarachowane na konto pozwanej. Powód zaś, poza wskazywaniem, że zeznania G. S. nie zasługują na wiarę, nie przedstawił żadnych dowodów, które potwierdzałyby, że G. S. zawierał z powodem umowy we własnym imieniu - nie przedstawiono choćby faktur wystawionych przez powoda na G. S., które uprawdopodobniałyby istnienie takich transakcji, o jakich mówił powód.

Sąd Okręgowy na zakończenie wskazał, że nie jest istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, czy pozwana ma inne długi wobec powoda, wynikłe ze sprzedaży w miesiącach następujących po kwietniu 2019 roku. Powód bowiem wskazuje, że wpłaty pozwanej księgowal na najstarsze wymagalne zobowiązania, a więc zgodnie z art. 451 § 3 k.c. Zdaniem Sądu Okręgowego w tej sytuacji, skoro suma wpłat pozwanej bez wpłat z P. była wystarczająca, by pokryć należności powstałe do marca 2019 roku, a suma spornych wpłat z P. (123399 złotych) jest wyższa niż powstałe w kwietniu należności dochodzone pozwem (114127,29 złotych należności głównej) i jednocześnie powód nie udowodnił, aby G. S. miał wobec niego własne długi, to wpłaty te zgodnie z zasadą zaliczania na najstarsze zobowiązania powinny być zaliczone na poczet należności z faktur wystawionych w kwietniu. Jednocześnie wszystkie te wpłaty są wcześniejsze niż terminy płatności faktur (wpłaty z kwietnia i maja, terminy płatności w czerwcu 2019 roku), zatem nie wystąpiło w sprawie opóźnienie uprawniające do naliczania jakichkolwiek odsetek.

Sąd Okręgowy wskazał przy tym, że powyższej oceny nie zmienia podpisanie przez pozwaną oświadczenia o uznaniu długu. Oświadczenie takie jest bowiem wyłącznie oświadczenie wiedzy i nie kreuje samodzielnie zobowiązania, może wyłącznie stanowić podstawę oceny, czy zobowiązanie istnieje. W niniejszej zaś sprawie dowody przedstawione przez pozwaną okazały się wystarczające do ustalenia, że zobowiązania z tytułu umów sprzedaży zawartych w kwietniu 2019 roku zostały zapłacone.

Z powyższych względów na podstawie art. 496 k.p.c. w brzmieniu sprzed 7 listopada 2019 roku należało uchylić nakaz zapłaty w całości i oddalić powództwo.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z art. 108 zd. 2 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając wyrok w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania cywilnego:

- art. 233 § 1 kodeksu postępowania cywilnego poprzez błędną i sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego tj.:

a) zeznań G. S. - poprzez uznanie, że świadek przyznał, że dokonywał ze swojego konta wpłat na rachunek powoda na pokrycie długów pozwanej objętych pozwem, gdy tymczasem z zeznań świadka wprost wynika, że większość przelewów wykonywała pozwana lub jej pracownik, że świadek nie przypomina sobie by sam robił jakies przelewy a przede wszystkim, że świadek nie ma informacji, które pozwoliłyby na przyporządkowanie konkretnych płatności, bowiem świadek nigdy nie zajmował się tym kontem, w związku z czym wbrew ustaleniom Sądu, brak jest dowodów na to by przelewy z konta świadka miały być dokonywane na poczet zapłaty wynagrodzenia powoda za faktury stanowiące podstawę roszczenia w niniejszym postępowaniu

b) potwierdzeń zapłaty gotówkowych oraz potwierdzeń przelewu - poprzez uznanie, że wystarczyły one na pokrycie zobowiązań pozwanej powstałych do końca marca 2019 roku, gdy tymczasem niniejsza sprawa dotyczyła faktur VAT, który były wystawione w kwietniu 2019, a wymagalne najwcześniej w czerwcu, w związku z czym nie można uznać, iż wskazane potwierdzenia dotyczą zapłaty za faktury, które jeszcze w marcu nie były wystawione,

- art. 327¹ kodeksu postępowania cywilnego — polegające na błędnym sporządzeniu uzasadnienia wyroku, nie zawierającego podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w szczególności w odniesieniu do wskazania przez Sąd które wpłaty (gotówkowe, przelewy, od pozwanej, z konta świadka) zostały zaliczone na poczet której konkretnie faktury załączonej do pozwu i dlaczego dana wpłata powinna być w określonej wysokości zaliczona na rozliczenie wynagrodzenia powoda z konkretnej faktury, co w praktyce uniemożliwia powodowi, jak i Sądowi Apelacyjnemu instancyjną kontrolę zaskarżonego wyroku

- art. 232 § kodeksu postępowania cywilnego w związku z art. 3 kodeksu postępowania cywilnego poprzez przyjęcie, że powód nie przedstawił dowodów świadczących o tym, że pozwana nie wywiązała się zapłaty za zlecenie usługi i sprzedane towary, podczas gdy powód złożył do akt sprawy następujące dokumenty potwierdzające jego stanowisko: zestawienie faktur VAT 2019 styczeń luty marzec, zestawienie faktur objętych pozwem, zestawienie faktur 2018 roku, szczegółowe rozliczenie wpłat pozwanej za lata 2018-2019 Analiza wpłat pozwanej wskazanej wskazanych w zarzutach, lista operacji za okres 20 marca 2018 do 01 stycznia 2020 roku

2. naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 6 kodeksu cywilnego poprzez błędne przyjęcie, że to na powodzie ciążył obowiązek wykazania rodzaju i charakteru wpłat dokonywanych na rachunek powoda z rachunku świadka G. S., podczas gdy to pozwana wywodziła z tego tytułu skutki prawne w postaci spłaty zadłużenia wobec powoda.

3. błędne ustalenie stanu faktycznego polegające na błędnej kwalifikacji oświadczenia pozwanej o uznaniu długu, oraz błędnej wykładni oświadczenia woli pozwanej (art. 65 k.c. w związku z art. 485 k.p.c.) polegające na błędnym przyjęciu przez Sąd że: oświadczenie o uznaniu długu pozwanej stanowi wyłącznie oświadczenie wiedzy i nie kreuje samodzielnie zobowiązania, w sytuacji gdy do pozwu załączono dwa dokumenty podpisane przez pozwaną, pierwszy – deklaracja uznania długu z dnia 19 sierpnia 2019 roku oraz harmonogram spłat z dnia 19 sierpnia 2019 roku, z których treści jednoznacznie wynika, że pozwana w dniu 19 sierpnia 2021 roku złożyła nie tylko oświadczenie wiedzy co do istnienia i wysokości długu, ale jednocześnie złożyła oświadczenie woli spłaty zadłużenia w 6 ratach

4. sprzeczności ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegające na błędnym uznaniu, iż zebrany materiał dowodowy pozwalał na ustalenie, że pozwana dokonała spłaty całości zadłużenia wobec powoda dochodzonego w niniejszym postępowaniu, a w szczególności, że wpłaty dokonywane z rachunku G. S. należy zaliczyć na poczet wynagrodzenia powoda objętego fakturami załączonymi do pozwu, podczas gdy sam świadek G. S. zeznał, że nie ma wiedzy pozwalającej na przyporządkowanie konkretnych płatności.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez utrzymanie w mocy w całości nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym wydanego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w dniu 23 października 2019 roku w sprawie VIII GNc 582/19. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa za obie instancje według norm przepisanych. Ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa za obie instancje według norm przepisanych.

Pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o odrzucenie apelacji z uwagi na nieprawidłowe uzupełnienie jej braków formalnych ewentualnie o oddalenie apelacji jako bezzasadnej, oddalenie wniosków dowodowych powoda oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Na wstępie wskazać trzeba, że sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do odrzucenia apelacji. Strona pozwana wnioskując o odrzucenie powyższego środka zaskarżenia powołała się na nieprawidłowe uzupełnienie przez powoda braków

formalnych apelacji. Pozwana wskazała, że odpis pisma z dnia 30 grudnia 2020 roku, w którym skarżący na wezwanie przewodniczącego uzupełnił braki formalne apelacji w zakresie wymogu wynikającego z art. 368 § 1³ k.p.c. został doręczony bezpośrednio pełnomocnikowi pozwanej, podczas gdy do tego pisma powinien być dołączony odpis dla drugiej strony podlegający doręczeniu przez sąd. Podkreślić trzeba jednak, że nawet zakładając prawidłowość powyższego stanowiska skarżącego, mielibyśmy w takim przypadku do czynienia z brakiem formalnym pisma z dnia 30 grudnia 2020 roku podlegającemu uzupełnieniu w trybie określonym w art. 130^{1a} k.p.c. i dopiero po skutecznym zwrocie pisma na podstawie przywołanego przepisu możliwe było odrzucenie apelacji z uwagi na nieuzupełnienie jej braków formalnych.. W badanej sprawie nie doszło do zwrotu pisma z dnia 30 grudnia 2020 roku, a tym samym nie było także podstaw do odrzucenia apelacji z tej przyczyny. Niezależnie od tego w ocenie sądu odwoławczego niespełnienie wymogu przewidzianego w art. 368 § 1³ k.p.c. nie uniemożliwia nadanie apelacji dalszego biegu, a jedynie powoduje nieskuteczność powołania określonego faktu, a w konsekwencji może prowadzić jedynie do pominięcia zarzutów co do podstawy faktycznej rozstrzygnięcia powiązanego z tym faktem, nie zaś do odrzucenia apelacji w całości.

Przechodząc jednak do meritum sprawy wskazać trzeba, że apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie sądu odwoławczego - Sąd Okręgowy dokonał w niniejszej sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie istotnym dla jej rozstrzygnięcia. Ustalenia te sąd pierwszej instancji poparł rzetelną analizą zebranych dowodów, a ich ocena odpowiada zasadom logiki i obejmuje wszystkie okoliczności sprawy. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy dokładnie określił dowody, na których się oparł, wyjaśnił podstawę prawną wyroku i przytoczył w tym zakresie przepisy prawa. Ustalenia te Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne, czyniąc integralną częścią swojego stanowiska i uznając za zbędne ich ponowne przytaczanie [vide orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 roku, III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2001 roku, V CKN 348/00, Prok. i Proku 2002/6/40]. Nadto Sąd Apelacyjny uznał, że z tak poczynionych ustaleń Sąd pierwszej instancji wywiódł w pełni zasadne wnioski prawne, a sposób rozumowania prowadzący do nich i przyjęty w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku został w pełni prawidłowo umotywowany. Z tych przyczyn sąd odwoławczy w całości podziela także argumentację prawną Sądu Okręgowego, wobec czego nie ma potrzeby jej powielania.

Wywody powoda zaprezentowane w apelacji nie stanowiły wystarczającej podstawy do weryfikacji orzeczenia sądu pierwszej instancji w postulowanym przez skarżącego kierunku.

Dodać przy tym należy, że obszernie przytoczenie ustaleń Sądu Okręgowego oraz wniosków i argumentów przedstawionych na ich poparcie, we wstępnej części niniejszego uzasadnienia, czyni niecelowym ponowne ich przedstawianie przez sąd odwoławczy (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1999 roku, II CKN 217/98, LEX nr 1213477). Odnosząc się zatem do zarzutów strony skarżącej oraz oceniając prawidłowość zastosowania przez Sąd pierwszej instancji norm prawa materialnego, Sąd Apelacyjny ponowi motywy Sądu Okręgowego jedynie w zakresie niezbędnym dla podkreślenia istotnych w sprawie kwestii.

W pierwszej kolejności odnieść się należało do zarzutu naruszenia art. 327¹ k.p.c. Podkreślenia wymaga, że skuteczne powołanie się na tego rodzaju uchybienia wymaga wyjaśnienia nie tylko, jakimi mankamentami dotknięte jest uzasadnienie, ale również wykazania, w jaki sposób jego ewentualne niedostatki przełożyły się na treść wyroku. Jako że uzasadnienie jest czynnością wtórną do wyrokowania, wskazuje się, że uwzględnienie takiego zarzutu wchodzi w grę jedynie wówczas, gdy braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej. W niniejszej sprawie nie mamy jednak do czynienia z taką sytuacją. Sąd Okręgowy wystarczająco wyjaśnił podstawę prawną oraz faktyczną rozstrzygnięcia, a nadto wskazał dowody, na których się oparł. Tak skonstruowane uzasadnienie odpowiada zasadniczym wymaganiom art. 327¹ k.p.c. Wprawdzie skarżący ma rację, że Sąd Okręgowy nie dokonał zarachowania poszczególnych wpłat dokonywanych przez pozwanego na należności wynikające z konkretnych faktur, jednak w okolicznościach badanej sprawy nie było to konieczne do

rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu, a w konsekwencji powyższe zaniechanie nie uniemożliwiło przeprowadzenia kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku, Należy także zauważyć, że sąd drugiej instancji w obecnym modelu apelacji jest sądem, który nie tylko na podstawie treści uzasadnienia bada prawidłowość decyzji sądu pierwszej instancji, ale rozpoznając merytorycznie sprawę, uprawniony jest także do samodzielnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego przez ten Sąd oraz ewentualnie także w postępowaniu apelacyjnym. Analiza materiału, którym dysponował Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie, pozwala na stwierdzenie, że wnioski tego sądu wyprowadzone na podstawie tego materiału co do bezzasadności roszczenia powoda były w pełni trafne.

Przypomnieć trzeba, że w badanej sprawie strona powodowa dochodziła roszczenia o zapłatę z tytułu zawartych z pozwaną umów sprzedaży i umów o świadczenie usług objętych fakturami wystawionymi w kwietniu 2019 roku. Jak trafnie przyjął sąd pierwszej instancji – pozwana przyznała fakt istnienia zobowiązań stwierdzonych powyższymi dokumentami rozliczeniowymi, a jedynie zarzuciła, że doszło do zapłaty przez nią świadczeń należnych stronie powodowej.

W świetle dyspozycji normy prawnej wynikającej z art. 6 k.c. ciężar dowodu spełnienia powyższych świadczeń spoczywał niewątpliwie na pozwanej, albowiem to ona wywodziła z tego faktu skutki prawne. Sąd pierwszej instancji doszedł jednak do trafnego wniosku, że pozwana z tego obowiązku procesowego się wywiązała, albowiem zgromadzone w sprawie dowody – przy uwzględnieniu twierdzeń stron – prowadzą do wniosku, że dokonane przez pozwaną wpłaty pokryły jej zadłużenie z tytułu transakcji handlowych objętych podstawą faktyczną powództwa.

Wbrew zarzutom skarżącego sąd pierwszej instancji poczynił w tym zakresie prawidłowe ustalenia faktyczne.

Na wstępie wskazać trzeba, że ustalenia faktyczne (tworzące podstawę faktyczną rozstrzygnięcia) stanowią efekt procesu rekonstrukcji faktów opartego o normatywie określone zasady ich przytaczania a następnie dowodzenia. Dowodzenie faktów także poddane jest regułom (normom) prawa procesowego. Fakty przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia stanowią więc wynik procesowej weryfikacji twierdzeń stron co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, ewentualnie uzupełnianych o fakty znane powszechnie i fakty znane sądowi z urzędu (art. 228 k.p.c.).

Weryfikacja twierdzeń stron następuje w oparciu o przepisy prawa procesowego. Fakty przytaczane przez strony zasadniczo wymagają dowodu i na stronach (zgodnie z art. 232 k.p.c.) spoczywa ciężar przytoczenia faktów oraz dowodów. Bez przeprowadzenia postępowania dowodowego sąd może czynić ustalenia faktyczne jedynie co do faktów przyznanych przez stronę przeciwną (w sposób wyraźny – art. 229 k.p.c. lub w sposób dorozumiany - art. 230 k.p.c.), faktów objętych domniemaniami faktycznymi (art. 231 k.p.c.) lub prawnymi (art. 234 k.p.c.).

Ocena przeprowadzonych w sprawie dowodów i uznanie ich wiarygodności oraz mocy dowodowej odbywa się zaś na podstawie kompetencji określonych w art. 233 k.p.c. W wyniku tej oceny Sąd uznaje określone fakty za udowodnione (czyni je podstawą rozstrzygnięcia) lub uznając za niewykazane pomija przy rozstrzygnięciu.

Zatem formułując zarzut „błędu w ustaleniach faktycznych” strona skarżąca winna wykazać, które z przytoczonych reguł procesowopravných sąd pierwszej instancji naruszył, uznając za udowodnione (względnie bezsporne lub z innych przyczyn nie wymagające dowodu) fakty kwestionowane w apelacji. Jak wyjaśniono wyżej, sąd odwoławczy (co do zasady) związany jest bowiem zarzutami naruszenia prawa procesowego [vide np. mająca moc zasady prawnej uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55].

Twierdzenie o błędzie w ustaleniach faktycznych powinno być więc odnoszone (zwłaszcza w przypadku apelacji redagowanej przez zawodowego pełnomocnika) do konkretnej normy prawa procesowego, która miała być wadliwie przez Sąd zastosowana. Brak odniesienia argumentacji do właściwych przepisów powoduje, że zarzuty apelacyjne pozostają polemiką z ustaleniami sądu pierwszej instancji polegającą (jak w niniejszej sprawie) na ponownej prezentacji własnego stanowiska strony co do przebiegu zdarzeń i mogą być traktowane jedynie jako swoisty apel o dokonanie przez Sąd odwoławczy własnej oceny materiału procesowego stosownie do kompetencji określonej w art. 382 k.c.

W realiach niniejszej sprawy skarżący nie odnosi swoich twierdzeń o „błędnych ustaleniach” do norm, które sąd miałby naruszyć w procesie ustalania podstawy faktycznej.

Nie wskazano też w uzasadnieniu apelacji na takie mankamenty oceny dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy, które mogłyby świadczyć o naruszeniu wzorca oceny określonego w art. 233 § 1 k.p.c.

Zgodnie z tym przepisem sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena, dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a nadto winna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - wążąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Swobodna ocena dowodów rozumiana jak wyżej jest kompetencją sądu orzekającego - stąd kontrola prawidłowości tej oceny dokonywana przez sąd odwoławczy odnosi się do wzorca oceny wypracowanego w nauce i orzecznictwie w wyniku wykładni normy art. 233 k.p.c.

W tym miejscu dodatkowo wskazać należy, że wynikająca z art. 233 § 1 k.p.c. swoboda w ocenie wiarygodności i mocy dowodów polega na dokonywaniu tej oceny według własnego przekonania powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się z dowodami. Sąd porównuje wnioski wynikające z poszczególnych dowodów przy uwzględnieniu zasad logiki i doświadczenia życiowego i w efekcie ocena ich wiarygodność. Jeżeli więc z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów musi być uznana za prawidłową, choćby nawet w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego (np. po uznaniu innych z wykluczających się dowodów za wiarygodne), dawały się wyprowadzić wnioski odmienne.

Podkreślić też trzeba, że w ramach swobody oceny dowodów, mieści się też wybór określonych dowodów spośród dowodów zgromadzonych, pozwalających na rekonstrukcję istotnych w sprawie faktów. Sytuacja, w której w sprawie pozostają zgromadzone dowody mogące prowadzić do wzajemnie wykluczających się wniosków, jest sytuacją immanentnie związaną z kontradiktoryjnym procesem sądowym. Weryfikacja zatem dowodów i wybór przez Sąd orzekający w pierwszej instancji określonej grupy dowodów, na podstawie których Sąd odtwarza okoliczności, które w świetle przepisów prawa materialnego stanowią o istotnych w sprawie faktach, stanowi realizację jednej z płaszczyzn swobodnej oceny dowodów. Powiązanie przy tym wynikających z dowodów tych wniosków w zgodzie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego wyklucza możliwość skutecznego zdyskwalifikowania dokonanej przez sąd oceny, tylko z tej przyczyny, że w procesie zgromadzono też dowody, prowadzące do innych, niż wyprowadzone przez Sąd pierwszej instancji, wniosków.

Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza więc stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając [vide np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 23 stycznia 2001 roku, IV CKN 970/00; 12 kwietnia 2001 roku, II CKN 588/99; 10 stycznia 2002 roku, II CKN 572/99].

Skarżący nie przedstawia w uzasadnieniu apelacji argumentów, odnoszących się do opisanego wzorca oceny materiału procesowego. Nie zaprezentowano wyводу, o którym mowa wyżej, poprzestając na formułowaniu niepopartych argumentami wskazującymi na naruszenie art. 233 §1 k.p.c. krytycznych wniosków co do poszczególnych motywów rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd. Zatem i z tej racji zarzuty dotyczące błędnych ustaleń nie mogą być uznane za uzasadnione.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego ocena dokonana przez sąd pierwszej instancji odpowiada przy tym wszystkim wskazanym wyżej kryteriom. W świetle materiału dowodowego, który został zaoferowany na potrzeby tego postępowania, w kontekście przesłanek uzasadniających zasadność roszczenia powoda o zapłatę nie budziło żadnych wątpliwości Sądu Apelacyjnego, że Sąd Okręgowy w aspekcie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy dokonał wszechstronnej

analizy zgromadzonego materiału dowodowego, a dalej z ustalonych faktów wysnuł prawidłowe wnioski. Starannie zebrał oraz szczegółowo rozważył zgłoszone dowody mające znaczenie dla jej rozstrzygnięcia, przy tym ocenił je w sposób nie naruszający swobodnej oceny dowodów, uwzględniając w ramach tej oceny zasady logiki oraz wskazania doświadczenia życiowego. Nie sposób podważać adekwatności dokonanych przez sąd ustaleń do treści przeprowadzonych dowodów, a w każdym razie pozwana nie zdołała podważyć wiarygodności materiału dowodowego, który stał się podstawą ustaleń Sądu Okręgowego. Ten materiał dowodowy, tak ze źródeł osobowych, jak i dokumentów, koresponduje ze sobą tworząc przy tym logiczny stan rzeczy. Podkreślić trzeba, że subiektywne przeświadczenie powoda o doniosłości czy znaczeniu poszczególnych dowodów zostało dokonane w zasadzie w oderwaniu od całokształtu okoliczności sprawy wynikających z materiału dowodowego i w oderwaniu od argumentacji przedstawionej przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku.

W tym miejscu wskazać dodatkowo należy, że nie stanowi o naruszeniu omawianego przepisu dokonana przez sąd orzekający ocena prawna, stanowiąca rozważanie czy w ustalonym stanie faktycznym znajduje zastosowanie konkretna norma prawa materialnego. Kwestie te odnoszą się do zagadnień *sui generis* materialnoprawnych, gdyż dotyczą czynności realizowanych przez sąd w fazie subsumcji i winny być podnoszone w ramach zarzutu naruszenia prawa materialnego, nie zaś art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten ma bowiem na względzie ocenę dowodów, nie zaś ocenę jurydyczną określonych faktów. Tymczasem, stawiając zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 k.p.c. apelujący kwestionuje *de facto* wnioski wyprowadzone przez sąd z ustalonych, a niekwestionowanych faktów.

Wyczerpując argumentację w tej kwestii należy wskazać, że w rozpoznawanej sprawie nie było sporu co do istnienia i wysokości zobowiązań pozwanej wynikających z faktur objętych podstawą faktyczną powództwa. Spór dotyczył tego, czy pozwany dokonał zapłaty tych należności, a w szczególności sposobu zarachowania wpłat dokonywanych przez pozwanego na rzecz powoda oraz tego, czy wpłaty dokonywane z rachunku G. S. stanowiły zapłatę należności strony powodowej wobec pozwanego.

Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności zwrócił uwagę, że podstawowymi dowodami mającymi potwierdzić istnienie istnienia zadłużenia pozwanej objętego niniejszym powództwem miały stanowić dokumenty w postaci oświadczenie pozwanej o uznaniu długu z dnia 19 sierpnia 2019 roku oraz harmonogramu spłat z dnia 19 sierpnia 2019 roku. Sąd odwoławczy w tym miejscu wskazuje zatem, że podziela stanowisko Sądu Okręgowego, iż poprzez sporządzenie powyższych oświadczeń pozwana dokonała jedynie uznania niewłaściwego długu.

Podkreślić trzeba, że uznanie roszczenia nie zostało zdefiniowane w przepisach kodeksu cywilnego. Ustawa przewiduje jedynie skutek dokonania tej czynności w postaci przerwania biegu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). W doktrynie prawa i judykaturze przyjmuje się, że uznanie roszczenia może być dokonane w dwóch formach: jako uznanie właściwe oraz uznanie niewłaściwe. Pierwsze stanowi nieuregulowaną odrębną umowę ustalającą co do zasady i zakresu istnienia albo nieistnienia jakiegoś stosunku prawnego, drugie zaś określone jest jako przyznanie przez dłużnika wobec wierzyciela istnienia długu. Uznanie niewłaściwe jest przyznaniem obowiązku świadczenia wynikającego z innego źródła, a więc deklaratywnym stwierdzeniem, że taki obowiązek istnieje i że dłużnik nie zamierza się uchylić od jego wypłacenia [vide orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1957 roku, OSPiKA 1958, poz. 194, wyrok Sądu Najwyższego dnia 4 lutego 2005 roku, sygn. akt I CK 580/04]. Jest to więc każdy przypadek wyraźnego oświadczenia woli lub też innego jednoznacznego zachowania się dłużnika wobec wierzyciela, z którego wynika, że dłużnik uważa roszczenie za istniejące [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2003 roku, sygn. akt I CKN 11/01, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 8 stycznia 2013 roku, sygn. akt V ACa 913/12]. Sens instytucji uznania roszczenia sprowadza się do tego, że dłużnik zapewnia wierzyciela o zamiarze wykonania zobowiązania, w związku z czym wierzyciel nie musi już obawiać się upływu przedawnienia i powstrzymać się z dochodzeniem (egzekucją) roszczenia bowiem pozostaje w usprawiedliwionym przekonaniu, że dłużnik rzeczywiście dobrowolnie spełni świadczenie [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2011 roku, sygn. akt I CSK 703/10].

W badanej sprawie pozwana zarówno w deklaracji uznania długu, jak i harmonogramie spłat potwierdziła jedynie fakt istnienia swoich zobowiązań wobec powoda z tytułu wymienionych w nim transakcji. Nie tworzyła żadnego nowego

zobowiązania. Takiego charakteru nie można bowiem przypisać wnioskowi pozwanej o rozłożenia zadłużenia na raty, albowiem ratałna spłata miała dotyczyć już istniejących zobowiązań.

W konsekwencji samo oświadczenie pozwanej o uznaniu długu nie kreowało wierzytelności i nie mogło stanowić podstawy do uznania, że po stronie pozwanego powstało zobowiązanie do zapłaty na rzecz kwoty 114127,29 złotych z tytułu wymienionych w tym oświadczeniu faktur. Skoro sam fakt uznania nie stanowi samoistnego zobowiązania to w sytuacji, gdy się okaże, iż zobowiązanie „uznane” w rzeczywistości nie istnieje, dłużnik nie może być zmuszony do świadczenia [vide: uchwała Sądu Najwyższego w składzie siedmiu sędziów z dnia 30 grudnia 1964 roku, III PO 35/64, OSNC rok 1965, nr 6, poz. 90].

Jednak uznanie długu nie pozostaje bez wpływu na nakład ciężaru dowodu. Uznanie długu ma bowiem istotne znacznie dowodowe w sferze procesu cywilnego, w tym sensie, że wierzyciel przedstawiający dowód uznania długu przez dłużnika nie musi wykazywać w inny sposób istnienia swojej wierzytelności, natomiast to dłużnika obciąża wówczas powinność wykazania, że uznana wierzytelność w rzeczywistości nie istnieje, lub istnieje w mniejszym rozmiarze.

W ocenie Sądu Apelacyjnego strona pozwana sprostowała nałożonemu na nią ciężarowi dowodowemu i przedstawionymi dokumentami oraz osobowymi środkami dowodowymi wykazała, że zadłużenie, o którym mowa w oświadczeniu o uznaniu długu, zostało już spłacone.

Sąd Apelacyjny wziął pod uwagę, że współpraca gospodarcza stron nie ograniczyła się wyłącznie do transakcji handlowych objętych fakturami stanowiącymi podstawą faktyczną powództwa wytoczonego w niniejszej sprawie. Poza sporem pozostaje, że strony pozostawały ze sobą w stosunkach gospodarczych już od początku 2018 roku, zaś przedstawione przez powoda faktury dotyczą jedynie części zawieranych przez nich umów. Tym samym ustalenie, czy pozwana spełniła świadczenia objęte powyższymi fakturami, wymagało całościowego rozliczenia stron uwzględniające należności powoda i wpłaty pozwanej za cały okres współpracy.

W badanej sprawie istotne znaczenie ma okoliczność, że z przedłożonego przez samego powoda zestawienia [vide karty 152 – 159 akt] wynika, że pozwana w okresie od marca 2018 roku do lipca 2019 roku dokonała na jego rzecz wpłaty kwot wynoszących łącznie 886201 złotych. Powód jednocześnie potwierdził, że powyższe świadczenia pokryły zobowiązania pozwanej z tytułu wszystkich faktur wystawionych do końca marca 2019 roku. Tym samym – według powoda – stanowiące przedmiot sporu w niniejszym postępowaniu należności z tytułu faktur VAT wystawionych w kwietniu 2019 roku były najdawniej wymagalnymi długami pozwanej niezaspokojonymi wpłatami dokonanyymi przez pozwaną – zarachowanymi zgodnie z dyspozycją art. 451 § 3 k.c.

Podkreślić należy, że w zestawieniu przedłożonym przez powoda nie uwzględniono części wpłat, na jakie powołała się pozwana w odpowiedzi na pozew. Sąd pierwszej instancji przyjął, że w istocie pozwana nie wykazała faktu spełnienia tych spornych świadczeń – z jednym istotnym wyjątkiem, a mianowicie przelewów dokonywanych na rachunek powoda z rachunku bankowego prowadzonego na nazwisko G. S. wynoszącymi łącznie 123399 złotych.

Poza sporem w niniejszej sprawie pozostawało, że z konta w P., założonego przez G. S., powód otrzymał w dniu 2 kwietnia 2019 roku równowartość kwoty 16920 złotych, 3 kwietnia 2019 roku - równowartość kwoty 15651 złotych, 9 kwietnia 2019 roku - równowartość kwoty 41588 złotych, 22 maja 2019 roku - równowartość kwoty 42300 złotych, 21 maja 2019 roku - równowartość kwoty 6940 złotych. Powód przyznając ten fakt oświadczył jednocześnie, że powyższe świadczenia przysługiwały mu na podstawie stosunków prawnych łączących go bezpośrednio z G. S., czemu pozwana zaprzeczyła.

Wbrew zarzutom powoda, zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu, sąd pierwszej instancji zasadnie przyjął, że to na nim spoczywał obowiązek przedstawienia dowodów, które by potwierdzały, że wpłaty z konta należącego do G. S. dotyczyły zobowiązań tej ostatniej osoby. Przedstawienie takich dowodów było przy tym konieczne z uwagi na to, że G. S. przesłuchany w charakterze świadka w toku niniejszego postępowania wyraźnie zaprzeczył temu, aby łączyły go jakiegokolwiek stosunki prawne z powodem. Świadek wskazał, że współpracuje wyłącznie z pozwaną. Z powodem

natomiast nie miał żadnych kontaktów biznesowych, nie zamawiał u niego żadnych towarów ani usług. Świadek wskazał przy tym, że konto, z którego były dokonywane wpłaty na rzecz powoda zostało założone przez niego w porozumieniu z pozwaną. Świadek wskazał, że niemieccy klienci pozwanej chcieli mieć możliwość zapłaty należności za usługi pozwanej na niemiecki rachunek bankowy. Świadek wskazał, że to pozwana korzystała z tego rachunku, miała wszystkie pełnomocnictwa do tego rachunku. Sąd pierwszej instancji uznał te zeznania za w pełni wiarygodne, zaś pozwany w apelacji nie potrafił skutecznie zanegować powyższej oceny dowodów. Skarżący zarzucając Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zakresie oceny dowodu z zeznań świadka G. S. ograniczył się do wskazania, że sąd pierwszej instancji błędnie uznał, że „świadek ten przyznał, że dokonywał ze swojego konta wpłat na rachunek powoda na pokrycie długów pozwanej objętych pozwem, gdy tymczasem z zeznań świadka wprost wynika, że większość przelewów wykonywała pozwana lub jej pracownik, że świadek nie przypomina sobie, by sam robił jakieś przelewy a przede wszystkim, że świadek nie ma informacji, które pozwoliłyby na przyporządkowanie konkretnych płatności, bowiem świadek nigdy nie zajmował się tym kontem”. Wbrew stanowisku skarżącego powyższe wypowiedzi świadka potwierdzają fakt, że rachunek założony przez G. S. miał charakter rachunku powierniczego służącego realizacji transakcji przez pozwaną. Skoro G. S. nie dokonywał przelewów z powyższego rachunku bankowego na rachunek powoda, to w pełni wiarygodne staje się twierdzenie pozwanej, że powyższe świadczenie były spełniane na pokrycie jej zobowiązań wobec powoda.

Podkreślenia wymaga, że powód nie wykazał, że było przeciwnie. Poza gołosłownymi twierdzeniami dotyczącymi tego, że przelewy z konta należącego do G. S. dotyczyły prac wykonanych przez powoda na rzecz tej osoby powód nie przedstawił żadnych dowodów na tę okoliczność, chociażby w postaci umowy łączącej powoda z G. S., czy też w postaci faktur wystawionych na G. S.. W tej sytuacji skoro powód nie wykazał, że łączył go z G. S. jakikolwiek stosunek prawny, którego mogły dotyczyć wskazywane sporne wpłaty, Sąd Okręgowy słusznie dał wiarę twierdzeniom pozwanej, że wpłaty te dokonywane były na poczet jej należności wobec powoda.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że po uwzględnieniu wpłat dokonanych przez powoda, które były bezsporne oraz wpłat dokonanych z konta G. S. na rachunek powoda wpłaty dokonane przez pozwaną przewyższyły wysokość należności pozwanej wobec powoda za okres do końca kwietnia 2019 roku

Chybione okazały się również zarzuty powoda w tej części w jakiej wskazywał on na brak możliwości zarachowania wpłat dokonanych z konta G. S. na poczet należności pozwanej wobec powoda wynikających z faktur wystawionych w kwietniu 2019 roku z uwagi na to, że faktury te stały się wymagalne dopiero w maju oraz czerwcu 2019 roku, co zdaniem powoda wykluczało możliwość uznania, że wpłaty z konta G. S., jako dokonane w kwietniu 2019 roku dotyczyły właśnie tych faktur.

Po pierwsze, zauważyć należy, że przelewy z rachunku bankowego G. S. dokonywane były z reguły po dacie wystawienia poszczególnych faktur. Biorąc pod uwagę, że terminy płatności są zastrzeżone na korzyść dłużnika, to nie było przeszkód, aby dłużnik spełnił świadczenia przed upływem terminu ich wymagalności.

Po drugie, jak wskazano wyżej, na problem zarachowania wpłat dokonywanych przez pozwaną należały spojrzeć w szerszym kontekście. Z przywołanego wyżej zestawienia zawierającego szczegółowe rozliczenie wpłat pozwanej wynika, że na poczet należności powoda z tytułu faktur wystawionych do końca marca 2019 roku zostały zaliczone wpłaty pozwanej dokonane także po tej dacie – łącznie za okres od kwietnia do lipca 2019 roku powód zarachował wpłaty pozwanej wynoszące łącznie 174655 złotych. Gdyby stosować kolejność zarachowania wynikającą z art. 451 § 3 k.c. i uwzględnić przelewy dokonane z rachunku G. S., to część z tych przelewów należałoby zaliczyć na poczet faktur wystawionych do końca marca 2019 roku, natomiast wpłaty dokonane po tej dacie pokryłyby należności późniejsze, w tym niewątpliwie w całości z tytułu faktur wystawionych w kwietniu 2019 roku.

Podkreślić trzeba, że sam powód konsekwentnie stał na stanowisku, że wpłaty pozwanej należały zaliczać według reguł wynikających z art. 451 § 3 k.c., to jest na poczet długu najdawniej wymagalnego. Wprawdzie w toku postępowania apelacyjnego podniósł, że pozwana sama zaliczyła wpłaty w postaci przelewów z rachunku bankowego prowadzonego przez G. S. na poczet konkretnych faktur, jednak powyższe stanowisko nie zasługuje na aprobatę. Po pierwsze,

zestawienie tabelaryczne załączone do zarzutów od nakazu zapłaty nie jest tożsamy z oświadczeniem pozwanej o zarachowaniu konkretnych wpłat na poczet długu z danej faktury. W istocie jest to tabela obejmująca odrębnie kolumnę z należnymi kwotami i kolumnę z dokonanymi wpłatami. Kolejność poszczególnych pozycji w obu tych kolumnach jest jedynie chronologiczna – co więcej sąsiednie pozycje w obu kolumnach różnią się wysokością kwot. Tym samym brak podstaw, aby temu dokumentowi przypisać walor oświadczenia woli o sposobie zarachowania dokonanych płatności. Po drugie, zestawienie powyższe jest niepełne i nie uwzględnia wszystkich elementów rozliczeniowych w ramach stosunków łączących strony. Po trzecie, dokument ten nie spełnia wymogów oświadczenia woli przewidzianego w art. 451 § 1 k.c.

W tym stanie rzeczy, skoro jednocześnie nie doszło do złożenia oświadczenia przez wierzyciela, o którym mowa w art. 451 § 2 k.c., uznać trzeba, że zastosowanie ma reguła ustawowa wynikająca z art. 451 § 3 k.c.

W badanej sprawie suma należności wynikające z faktur wystawionych do końca marca 2019 roku [czyli 886201 złotych] oraz faktur objętych przedmiotem sporu wystawionych za kolejny okres, czyli za kwiecień 2019 roku [czyli 114127,29 złotych] wyniosła kwotę 1000328,29 złotych. Tym samym, aby przyjąć, że wpłaty pozwanej zaliczane zgodnie z dyspozycją art. 451 § 3 k.c. pokryły powyższe zobowiązania [w tym dochodzone w pozwie] wystarczające było ustalenie, że pozwana zapłaciła na rzecz powoda kwotę co najmniej 1000328,29 złotych. Tymczasem w badanej sprawie zostało wykazane, że wpłaty pozwanej wyniosły łącznie kwotę 1000960 złotych, czyli o 9271,71 złotych większą niż wymagana. Tym samym bez potrzeby szczegółowego rozliczania wpłat dokonanych przez pozwaną na poszczególne faktury sąd pierwszej instancji zasadnie uznał, że należności objęte fakturami wystawionymi w kwietniu 2019 roku zostały w całości spełnione, a tym samym powództwo o zapłatę powyższych świadczeń jako bezzasadne podlegało oddaleniu.

Bez znaczenia pozostaje podnoszona przez powoda okoliczność, że pozwana w innych postępowaniach dotyczących roszczeń dochodzonych przez powoda z innych tytułów powołuje się na te same wpłaty, które stanowiły podstawę zarzutu spełnienia świadczenia w niniejszym postępowaniu. Zauważyć trzeba, że zastosowanie reguły zaliczenia wpłat przewidzianej w art. 451 § 3 k.c. ma walor uniwersalny i obiektywny. Tym samym w każdym postępowaniu dotyczącym rozliczeń stron sąd powinien w oparciu o powyższą normę prawną ustalić, czy doszło do spełnienia świadczenia przez dłużnika i dokonać jego zarachowania na konkretne długi według kolejności wynikającej z daty ich wymagalności. Dla potrzeb rozstrzygnięcia w badanej sprawie było zaś wystarczające ustalenie, że wpłaty dokonane przez pozwaną pokryły jej zobowiązania z tytułu faktur wystawionych co najmniej do końca kwietnia 2019 roku, a tym samym także faktur objętych przedmiotem sporu. Zbędne było więc czynienie ustaleń faktycznych co do istnienia długów pozwanej za kolejne okresy.

Konkludując przedstawione wyżej rozważania stwierdzić należy, iż rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonym wyroku okazało się w pełni prawidłowe. Z tego względu na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono apelację, o czym orzeczono w punkcie pierwszym sentencji.

O kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym sąd odwoławczy rozstrzygnął w oparciu o dyspozycję art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej ustalone na kwotę 4050 złotych stosownie do treści § 6 pkt 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 roku (Dz.U. z 2018 roku poz. 265)

Artur Kowalewski Tomasz Sobieraj Ryszard Iwankiewicz